

Wojtek Gola, MIMO RAN

Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran
Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran

To już nie te czasy, gdy walczyłem by coś udowodnić
Młody dzieciak, w sobie wkur* pasji i emocji
Obiecałem sobie że kiedyś będę kimś
Włączam .. których nie zmyje kur* nic
Życie pełne wzlotów i upadków
Nie było łatwo
Zawsze chciałem być najlepszy, choć bolało
Nie poddałem się
Wiem że jesteś przy mnie tato
Tobie zawdzięczam siłę i wytrwałość

Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran
Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran

Mimo ran podbijemy cały świat
Nie wierzysz, to patrz
Możesz wszystko, tylko walczy, tylko walcz
Wszystko siedzi w głowie
Taki sam już od lat
Pokaż wszystkim ile jstes wart
Ile walk
Łzy rodziny powodowane są tylko dumą
Udowodnij że ich praca nie poszała na próżno

Ode mnie masz słowo
Od nich siłę, by być sobą

Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran
Nie będę w miejscu stać
Życie do granic brać
W sercu wali mi rap
Zawsze taki sam , mimo ran